



Sygn. akt I CSK 238/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzcyk

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa R., Spółki Akcyjnej w W. w likwidacji
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Przedsiębiorczości i Technologii
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 24 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12500 zł (dwanaście tysięcy pięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka R. Spółka Akcyjna w likwidacji z siedzibą w W. w pozwie z dnia 9 września 2009 r. domagała się – po ostatecznym sprecyzowaniu żądania – zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody [...] kwoty 19 442 934 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 maja 2009 r. tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem pozbawienie jej majątku w wyniku przejęcia go na własność Skarbu Państwa w drodze nacjonalizacji, ujawnienia Skarbu Państwa w księgach wieczystych założonych dla nieruchomości objętych tą nacjonalizacją i oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste lub ich komunalizacji, polegającą na pozbawieniu powódki własności przedmiotowych nieruchomości.

Na rozprawie w dniu 17 marca 2016 r. powódka ograniczyła żądanie do kwoty 6 261 300 zł, obejmującej wartość nieruchomości w wysokości 5 960 000 zł i wartość maszyn, urządzeń i wyposażenia w wysokości 301 300 zł. W pozostałym zakresie powódka cofnęła powództwo i zrzekła się roszczenia.

Postanowieniem z dnia 17 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w W. ustalił, że organem reprezentującym Skarb Państwa w postępowaniu jest Minister Rozwoju.

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w W. umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 13 181 634 zł.

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Rozwoju na rzecz powódki kwotę 5 882 300 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i rozstrzygnął o odpowiedzialności stron za koszty procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt 3).

Sąd ustalił, że orzeczeniem nr [...] Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 22 listopada 1948 r. przejęto na własność Państwa przedsiębiorstwo: „R. – Spółka Akcyjna w W.. Protokołem zdawczo-odbiorczym, sporządzonym w dniu 29 marca 1949 r., przejęto w imieniu [...] Przedsiębiorstwa [...] z siedzibą w M. w W. składniki majątkowe będące własnością przejmowanego Przedsiębiorstwa w postaci bliżej określonych w protokole gruntów i terenów, budynków – budowli

fabrycznych, uzbrojenia placów, budynków administracyjno-gospodarczych, maszyn, urządzeń technicznych, środków transportowych, surowców, materiałów technicznych ruchu i innych oraz wyrobów gotowych. Prawomocnym i ostatecznym orzeczeniem Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 31 marca 1950 r. wydanym w porozumieniu z Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w sprawie zatwierdzenia protokołu z dnia 29 marca 1949 r. ustalono, że składniki majątkowe objęte tym protokołem stanowią część przedsiębiorstwa i przechodzą na własność Państwa łącznie z nieruchomością oznaczoną Lwh [...], parcele nr [...], [...] i [...] o łącznej powierzchni 53 a 97 m², ale z wyłączeniem nieruchomości położonej w W., oznaczonej Lwh [...] Ark. [...], o powierzchni 2950 m², [...] o powierzchni 994 m², [...] o powierzchni 4294 m² i [...] o powierzchni 1630 m², i zatwierdzono przedmiotowy protokół. Orzeczeniem Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 10 lutego 1951 r. wydanym w porozumieniu z Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego sprostowano orzeczenie z dnia 31 marca 1950 r. w punkcie 1 w ten sposób, że po licznie „2950 m²” dodano wyrażenie „rola i 1 ha 7019 m² łąki”.

Decyzją z dnia 24 stycznia 1996 r. Wojewoda [...] (dalej jako: „decyzja uwłaszczeniowa”) stwierdził nabycie z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990 r. przez [...] Zakłady [...] Spółkę Akcyjną prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej Skarbu Państwa położonej w W., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki nr pb. [...], pb. [...], pb. [...], pb. [...], pb. [...], pb. [...], [...], [...], [...], [...], pb. [...], [...], [...], [...], [...], [...], pb. [...], [...], [...], [...].

Decyzją z dnia 24 lipca 2001 r. Minister Gospodarki na wniosek powódki stwierdził nieważność orzeczenia z dnia 22 listopada 1948 r., orzeczenia z dnia 31 marca 1950 r. i orzeczenia z dnia 10 lutego 1951 r. (dalej łącznie jako: „orzeczenia nacjonalizacyjne”). Decyzją z dnia 19 grudnia 2001 r. Minister Gospodarki utrzymał w mocy decyzję z dnia 24 lipca 2001 r.

Wojewoda [...] decyzją z dnia 27 kwietnia 2009 r. w następstwie wznowienia postępowania administracyjnego stwierdził, że decyzja uwłaszczeniowa została wydana z naruszeniem prawa.

Decyzją z dnia 9 października 2009 r., działając na wniosek powódki, Minister Gospodarki odmówił przyznania odszkodowania powódce w związku ze stwierdzeniem nieważności orzeczeń nacjonalizacyjnych.

Sąd ustalił aktualne numery działek stanowiących grunty i tereny oznaczone w protokole z dnia 29 marca 1949 r. i stwierdził, że zachodzi pełna tożsamość między nieruchomościami objętymi orzeczeniami nacjonalizacyjnymi a nieruchomościami objętymi roszczeniem odszkodowawczym powódki. Ustalił także, że nieruchomości stanowiące kompleks działek odpowiadających parcelom gruntowym wskazanym w załączniku do protokołu z dnia 29 marca 1949 r., tj. grunty i tereny oznaczone jako: lwh [...] – [...], [...], [...], lwh [...] – [...], [...], [...], [...], [...], [...], lwh [...] – [...], [...], [...], [...], [...], [...], [...], [...], [...], [...], [...], lwh [...] – [...], [...] i [...] miały łączną powierzchnię 43 010 m². Wartość kompleksu nieruchomości przy uwzględnieniu ich zabudowania budynkami fabrycznymi, budowlami, urządzeniami i infrastrukturą techniczną oraz uzbrojenia działek według stanu na dzień sporządzenia protokołu z dnia 29 marca 1949 r. wynosi 5 581 000 zł. Maszyny, urządzenia techniczne i środki transportu wymienione w załączniku do protokołu z dnia 29 marca 1949 r. według stanu na dzień jego sporządzenia miały wartość 301 300 zł.

Sąd uznał, że powódka domagała się odszkodowania za szkodę wyrządzoną orzeczeniami nacjonalizacyjnymi, na których mocy przejęto na własność Państwa jej przedsiębiorstwo. W wyniku tych orzeczeń oraz kolejnych zdarzeń, w tym decyzji uwłaszczeniowej, pozbawiono powódkę prawa własności działek wymienionych w protokole z dnia 29 marca 1949 r., stanowiących nieruchomości wchodzące w skład przedsiębiorstwa i przejętych przez Skarb Państwa, a obecnie pozostających w użytkowaniu wieczystym. W związku z tym powódka żądała odszkodowania za utratę prawa własności nieruchomości stanowiących kompleks działek niezabudowanych i zabudowanych budynkami fabrycznymi, budowlami, urządzeniami i infrastrukturą techniczną oraz odszkodowania odpowiadającego wartości maszyn i urządzeń znajdujących się w budynkach fabrycznych powódki położonych na tych nieruchomościach i utraconych w wyniku bezprawnego przejęcia przez Skarb Państwa.

Sąd przyjął, że w odniesieniu do szkód spowodowanych wydaniem przed dniem 1 września 2004 r. ostatecznej decyzji administracyjnej, której nieważność (art. 156 § 1 k.p.a.) lub wydanie z naruszeniem prawa (art. 158 § 2 k.p.a.) następnie stwierdzono decyzją nadzorczą, odpowiedzialność Skarbu Państwa podlega ocenie na podstawie art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2004 r. z uwzględnieniem – w zakresie nieuregulowanym w tym przepisie – regulacji kodeksu cywilnego, w tym art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2004 r. (art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 162, poz. 1692 ze zm., dalej jako: „ustawa z 2004 r.”).

Oceniając na zarzut pozwanego, czy roszczenie powódki w świetle art. 160 § 6 k.p.a. jest przedawnione, Sąd podkreślił, że trzyletni termin przedawnienia należało liczyć od dnia, w którym ostateczna stała się decyzja nadzorczą Ministra Gospodarki z dnia 24 lipca 2001 r. Decyzja ta stała się ostateczna w dniu 19 grudnia 2001 r. i od tego dnia biegł termin przedawnienia. Przed jego upływem powódka w dniu 11 sierpnia 2003 r. wystąpiła do Ministra Gospodarki z wnioskiem o przyznanie odszkodowania zgodnie z art. 160 § 4 k.p.a. Postępowanie przed Ministrem Gospodarki w tym przedmiocie zostało zakończone wydaniem decyzji odmownej w dniu 9 października 2009 r. Skoro pozew został wniesiony w dniu 9 września 2009 r., to zarzut przedawnienia był bezzasadny.

W ocenie Sądu zdarzeniami wywołującymi szkodę powódce były niezgodne z prawem orzeczenia nacjonalizacyjne. Między wydaniem tych orzeczeń a szkodą powódki istnieje adekwatny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.), który w okolicznościach sprawy miał charakter wieloczynowy. Wadliwe orzeczenia nacjonalizacyjne, powodując przejście przedsiębiorstwa powódki na Skarb Państwa, stworzyły przesłanki dla kolejnych zdarzeń, których ostatnim ogniwem prowadzącym do niemożności odzyskania w naturze nieruchomości, będących składnikami tego przedsiębiorstwa, było rozporządzenie nimi wraz z położonymi na nich budynkami i urządzeniami. Niezgodne z prawem orzeczenia nacjonalizacyjne były podstawą tego rozporządzenia, co spowodowało, że – ze względu na nieodwracalne skutki prawne – przywrócenie powódce prawa własności składników

jej przedsiębiorstwa, którymi rozporządzono, stało się niemożliwe (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., III CZP 121/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 76).

Sąd uznał, że wprowadzenie decyzja z dnia 24 lipca 2001 r. o stwierdzeniu nieważności orzeczeń nacjonalizacyjnych działa *ex tunc*, to jednak nie spowodowała ona przywrócenia stanu własności sprzed nacjonalizacji ze względu na powodujące nieodwracalne skutki zdarzenia zaistniałe przed tym stwierdzeniem, polegające na powstaniu z mocy prawa użytkowania wieczystego na nieruchomościach będących składnikami znacjonalizowanego przedsiębiorstwa w warunkach działania rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, chroniącej nabywców tego prawa i pociągającej za sobą także skutek wtórny w postaci zachowania przez Skarb Państwa własności tych nieruchomości. Tym samym nie można mówić o tym, że w majątku powódki nie powstała szkoda w postaci utraty określonych składników przedsiębiorstwa.

Uznając, że powódka poniosła szkodę w postaci utraty pewnych składników jej przedsiębiorstwa, tj. określonych nieruchomości z zabudowaniami i urządzeniami i ruchomości, Sąd, powołując się na opinie biegłych stwierdził, iż wysokość tej szkody obejmuje kwotę 5 581 000 zł, stanowiącą wartość utraconych nieruchomości, i kwotę 301 300 zł, stanowiącą wartość utraconych ruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa. Z tego powodu Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego sumę tych kwot, tj. kwotę 5 882 300 zł. Uznał przy tym, że odsetki ustawowe od tej kwoty w świetle art. 363 § 2 i art. 481 § 1 w związku z art. 455 k.c. należą się od dnia wyrokowania, tj. od dnia 14 kwietnia 2016 r.

Apelacje od wyroku z dnia 14 kwietnia 2016 r. złożyli powódka – w części, w której powództwo zostało oddalone, i pozwany – w części, w której powództwo zostało uwzględnione.

Obie apelacje Sąd Apelacyjny w [...] oddalił wyrokiem z dnia 11 grudnia 2017 r.

Oddalając apelację powoda Sąd nie podzielił jego zarzutów co do ustalenia wysokości należnego odszkodowania i co do daty początkowej, od której miały być zasądzone odsetki.

Oddalając apelację pozwanego Sąd stwierdził, że niezasadne są jego zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 231, art. 233 § 1

w związku z art. 278 k.p.c. i z art. 6 k.c., art. 217 § 3 w związku z art. 227, z art. 232, z art. 278 § 1 k.p.c., art. 279 i art. 286 k.p.c. w związku z art. 363 i z art. 361 k.c., art. 227 i art. 328 § 2 k.p.c.

Oceniając jako bezzasadne kluczowe zarzuty apelacyjne naruszenia art. 361 § 1 w związku z art. 6 k.c., z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. i z art. 5 ustawy z 2004 r., art. 361 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. i z art. 5 ustawy z 2004 r., art. 361 § 1 w związku z art. 5 ustawy z 2004 r. i art. 442¹ § 1 w związku z art. 117 § 1 i 2 k.c. i z art. 153 § 1 i 2 k.p.a. Sąd podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że źródłem szkody i odpowiedzialności deliktowej pozwanego są orzeczenia nacjonalizacyjne, których nieważność stwierdzona została decyzją z dnia 24 lipca 2001 r. Są one pierwszym i zarazem głównym zdarzeniem prawnym prowadzącym do szkody powódki. Według Sądu Apelacyjnego możliwość żądania odszkodowania powstała jednak dopiero z chwilą wydania – wskutek wznowienia postępowania – ostatecznej decyzji Wojewody [...] z dnia 27 kwietnia 2009 r. stwierdzającej, że decyzja uwłaszczeniowa została wydana z naruszeniem prawa. Stwierdzenie to przesądziło, że restytucja w naturze przestała być możliwa. Decyzja uwłaszczeniowa nie stanowiła odrębnego od orzeczeń nacjonalizacyjnych źródła szkody, lecz doprowadziła do niej łącznie z tymi orzeczeniami. Skoro stwierdzenie, że decyzja uwłaszczeniowa została wydana z naruszeniem prawa, skutkowało tylko niemożliwością restytucji naturalnej, to ocena, czy roszczenie powódki było przedawnione, musiała być dokonana wyłącznie według art. 160 § 6 k.p.a. Tylko wtedy, gdyby powódka wywodziła swoją szkodę wyłącznie z faktu wydania wadliwej decyzji uwłaszczeniowej, tj. decyzja ta stanowiłaby źródło szkody, w grę wchodziłoby stosowanie przepisów kodeksu cywilnego odnoszących się do przedawnienia roszczeń deliktowych.

Przyjmując, że stwierdzenie, iż decyzja uwłaszczeniowa została wydana z naruszeniem prawa, czyniło niemożliwą restytucję naturalną, Sąd uznał, że termin przedawnienia określony w art. 160 § 6 k.p.a. biegł od dnia tego stwierdzenia, tj. od dnia 27 kwietnia 2009 r. Powód jednak już w 2003 r. wystąpił na podstawie art. 160 § 4 k.p.a. o odszkodowanie. Postępowanie w tym przedmiocie zakończyło się decyzją odmowną z dnia 9 października 2009 r. Nie ma przy tym większego

znaczenia tryb, w którym właściwy organ administracji stwierdził, że decyzja uwłaszczeniowa została wydana z naruszeniem prawa.

Ubocznie Sąd wskazał, że z dniem wejścia w życie ustawy z 2004 r., tj. z dniem 1 września 2004 r., na skutek uchylenia art. 160 § 5 k.p.a. zniesiony został administracyjny tryb dochodzenia odszkodowania, wobec czego właściwe stało się postępowanie sądowe. Według Sądu wszczęcie postępowania administracyjnego w 2003 r., kiedy jeszcze obowiązywał art. 160 § 5 k.p.a., skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia, wobec czego dopiero zakończenie tego postępowania w 2009 r. mogło spowodować jego ponowny bieg. Do daty wszczęcia niniejszej sprawy nie nastąpił więc upływ terminu przedawnienia.

Skargę kasacyjną od wyroku z dnia 11 grudnia 2017 r. – w części oddalającej jego apelację – złożył pozwany. Zarzucił naruszenie art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. i z art. 5 ustawy z 2004 r., art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z 2004 r. i z art. 361 § 1 k.c., art. 153 § 1 i 2 w związku z art. 151 § 1, z art. 145 § 1 pkt 8 k.p.a., z art. 5 ustawy z 2004 r., z dawnym art. 442, z art. 442¹, z art. 117 § 1 i 2 i z art. 118 k.c., jak również naruszenie art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 16 k.p.a. Wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz o wydanie przez Sąd Najwyższy orzeczenia o zwrocie na rzecz pozwanego świadczenia spełnionego na podstawie tego wyroku z odsetkami od dnia spełnienia świadczenia do dnia zapłaty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucając naruszenie art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 16 § 1 k.p.a. oraz art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. i z art. 5 ustawy z 2004 r., a także art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z 2004 r. i z art. 361 § 1 k.c. skarżący zmierzał do podważenia stanowiska Sądu Apelacyjnego, iż utrata przez powódkę własności nieruchomości i ruchomości była skutkiem orzeczeń nacjonalizacyjnych, a nie decyzji uwłaszczeniowej, jak również, iż powódka poniosła szkodę w postaci utraty tego prawa pomimo usunięcia z obrotu prawnego (stwierdzenia nieważności) ze skutkiem *ex tunc* orzeczeń nacjonalizacyjnych. Skarżący wskazał, że pominięcie faktu, iż stwierdzenie nieważności orzeczeń nacjonalizacyjnych działa *ex tunc*, stanowiło naruszenie art. 244 § 1 k.p.c.

w związku z art. 16 § 1 k.p.a., przyjęcie, że zachodzi związek przyczynowy między szkodą powódki w postaci utraty własności nieruchomości i ruchomości a orzeczeniami nacjonalizacyjnym stanowiło naruszenie art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. i z art. 5 ustawy z 2004 r., a uznanie, że szkoda ta w takiej postaci wystąpiła mimo usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń nacjonalizacyjnych stanowiło z kolei naruszenie art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z 2004 r. i z art. 361 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego, że przyczyną szkody poniesionej przez powódkę są orzeczenia nacjonalizacyjne, których nieważność stwierdzono, podczas gdy znaczenie decyzji uwłaszczeniowej, będącej następstwem orzeczeń nacjonalizacyjnych, polega na tym, iż jej wydanie i pozostanie jej w obrocie prawnym spowodowało, iż szkoda ta nie może być naprawiona w drodze restytucji naturalnej, lecz jedynie przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Rozpatrywana sytuacja wykazuje podobieństwo do sytuacji, w której chodzi o odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez byłego właściciela nieruchomości wskutek odmowy ustanowienia na jego rzecz prawa użytkowania wieczystego tej nieruchomości w myśl przepisów dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz. U. Nr 50, poz. 279 ze zm.). W wypadku stwierdzenia nieważności takiej decyzji administracyjnej źródłem szkody poniesionej przez takiego właściciela (jego następców prawnych) jest decyzja odmawiająca ustanowienia prawa użytkowania wieczystego, a nie wydana później z naruszeniem prawa decyzja, która zezwalała na sprzedaż lokali w budynku położonym na tej nieruchomości (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2018 r., III CZP 46/17, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 65). Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela w pełni to stanowisko i przytoczoną na jego rzecz argumentację i przyjmuje, że uzasadnia ona – *mutatis mutandis* – pogląd, że w razie nacjonalizacji źródłem szkody jest orzeczenie nacjonalizacyjne, którego nieważność stwierdzono, a nie – wydana wskutek tego orzeczenia – decyzja stwierdzająca nabycie przez państwową osobę prawną z mocy prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej nacjonalizacją (por. art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie

ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, Dz. U. Nr 79, poz. 464 ze zm., dalej jako: „ustawa z 1990 r.”).

Sąd Najwyższy uwzględnia fakt, że decyzja stwierdzająca nieważność decyzji administracyjnej wywołuje skutek *ex tunc*. Przyjmując taki punkt widzenia nie sposób jednak abstrahować od tego, że zanim nastąpi stwierdzenie nieważności decyzji, mogą zaistnieć zdarzenia, które wpłyną na działanie *ex tunc* tego stwierdzenia. W judykaturze przyjęto w szczególności, że rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych chroni nabywcę użytkowania wieczystego także w razie wadliwego wpisu w księdze wieczystej Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego jako właściciela nieruchomości (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2011 r., III CZP 90/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 76). Jeżeli podstawa wpisu Skarbu Państwa do księgi wieczystej jako właściciela nieruchomości okazała się wadliwa (np. stwierdzono nieważność decyzji, która była tą podstawą), jednak wcześniej ustanowiono na tej nieruchomości prawo użytkowania wieczystego, to jego nabywca – osoba trzecia – korzysta z ochrony wynikającej z rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, powodującej, że nie tylko osoba ta nabyła prawo użytkowania wieczystego, ale także to, że Skarb Państwa zachowuje własność nieruchomości, na której prawo to zostało ustanowione.

W wypadku, w którym Skarb Państwa był wpisany do księgi wieczystej jako właściciel nieruchomości na podstawie orzeczenia nacjonalizacyjnego, co sprawiło, że do nieruchomości tej zastosowano art. 2 ust. 1 ustawy z 1990 r. i zapadła decyzja stwierdzająca nabycie z mocy prawa przez państwową osobę prawną prawa użytkowania wieczystego tej nieruchomości, należy przyjąć, że skutek *ex tunc* stwierdzenia nieważności orzeczenia nacjonalizacyjnego w postaci retroaktywnego odzyskania własności tej nieruchomości przez jej właściciela (jego następców prawnych) nie może nastąpić dopóty, dopóki nie dojdzie do usunięcia z obrotu prawnego decyzji stwierdzającej nabycie prawa użytkowania wieczystego na tej nieruchomości. Dopóty, dopóki taka decyzja obowiązuje, nie można podważać istnienia prawa użytkowania wieczystego na tej nieruchomości, a tym samym tego, że jest ona własnością Skarbu Państwa, gdyż prawo użytkowania wieczystego nie może obciążać nieruchomości niebędącej własnością Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego.

Przyjęte stanowisko prowadzi – w okolicznościach sprawy – do uznania, że powódka w następstwie stwierdzenia nieważności orzeczeń nacjonalizacyjnych nie odzyskała prawa własności, którego pozbawioną ją tymi orzeczeniami, ponieważ w obrocie prawnym pozostawała decyzja uwłaszczeniowa, uniemożliwiając powódce realne odzyskanie tego prawa. Szkoda wyrządzona powódce wydaniem orzeczeń nacjonalizacyjnych nastąpiła i nie została usunięta mimo stwierdzenia nieważności tych orzeczeń. W sytuacji z kolei, w której ostatecznie przesądzono, że nie jest już możliwe usunięcie z obrotu prawnego decyzji uwłaszczeniowej, naprawienie szkody powódki mogło nastąpić tylko przez zapłatę odszkodowania pieniężnego.

Zarzuty naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 16 § 1 k.p.c. oraz art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. i z art. 5 ustawy z 2004 r., a także art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z 2004 r. i z art. 361 § 1 k.c. są wobec tego w całości bezzasadne.

Zarzucając naruszenie art. 153 § 1 i 2 w związku z art. 151 § 1, z art. 145 § 1 pkt 8 k.p.a., z art. 5 ustawy z 2004 r., z dawnym art. 442, z art. 442¹, z art. 117 § 1 i 2 i z art. 118 k.c. skarżący zmierzał do wykazania, że ocena przedawnienia roszczenia powódki nie powinna być dokonywana na podstawie art. 160 § 6 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z 2004 r., lecz ogólnych reguł dotyczących przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych (dawny art. 442 k.c. i obecny art. 442¹ k.c.). Pogląd pozwanej wiąże się z założeniem, że źródłem szkody w okolicznościach sprawy miała być decyzja uwłaszczeniowa, a nie orzeczenia nacjonalizacyjne.

Powołany zarzut jest bezzasadny już tego względu, że – jak stwierdzono – w okolicznościach sprawy źródłem szkody powódki były orzeczenia nacjonalizacyjne, a decyzja uwłaszczeniowa spowodowała jedynie, iż niemożliwe stało się naprawienie szkody w drodze restytucji naturalnej.

Ubocznie należy wskazać, że termin przedawnienia określony w art. 160 § 6 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z 2004 r. nie upłynął. Przed dniem 1 września 2004 r., ale po stwierdzeniu nieważności orzeczeń nacjonalizacyjnych powódka, wystąpiła do właściwego organu z wnioskiem o przyznanie jej odszkodowania. W trakcie, gdy trwało postępowanie administracyjne wywołane tym wnioskiem,

tj. w dniu 1 września 2004 r., właściwa dla orzekania o odszkodowaniu za szkodę wyrządzoną decyzją, której nieważność stwierdzono, stała się drogą sądowego postępowania cywilnego (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 75). Jeśli przyjąć, że mimo to postępowanie administracyjne pozostawało właściwe ze względu na złożenie wniosku przed dniem 1 września 2004 r., to trzeba by także uznać, że wniosek ten wywołał przerwę biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) i mogło ono zacząć biec na nowo dopiero po zakończeniu tego postępowania (art. 124 § 1 k.c.). Skoro zakończenie tego postępowania nastąpiło w dniu 9 października 2009 r., a powództwo powódka złożyła już w dniu 9 września 2009 r., to uczyniła to przed rozpoczęciem na nowo biegu przedawnienia, a więc tym bardziej przed jego upływem. Gdyby z kolei uznać, że postępowanie administracyjne od dnia 1 września 2004 r. przestało być właściwe, wtedy prawidłowe byłoby uznanie, iż czasu jego trwania nie należy wliczać do okresu przedawnienia (analogia z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 217, poz. 1590). W takim wypadku trzeba by także przyjąć, że powódka wystąpiła z powództwem przed upływem okresu przedawnienia określonego w art. 160 § 6 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z 2004 r.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ i art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 oraz art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.